

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gersdorf

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko [...] B. [...] Sp. z o.o. w W.
o ustalenie stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 stycznia 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt XXI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwany pracodawca wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 kwietnia 2013 r., XXI Pa [...]. Wyrok dotyczył ustalenia istnienia stosunku pracy z powodem J. S., który miał z pozwaną spółką zawartą najpierw umowę o pracę, a następnie przeszedł na umowę o świadczenie usług. W czasie trwania tej ostatniej J. S. wykonywał te same czynności w tym samym systemie organizacyjnym. Innymi słowy doszło do outsourcingu u pozwanej usług kierowania betonowozem. Outsourcing ten polegał nie na zleceniu innej spółce działalności przewozowych lecz na założeniu przez pracownika działalności gospodarczej i rozliczania się z pozwanym fakturą VAT przy jednoczesnym dzierżawieniu przez usługodawcę - dawnego pracownika samochodu od pozwanej spółki i garażowaniu go także na terenie spółki. Czas pracy był ustalony grafikami.

Oba Sądy orzekające w sprawie ustaliły istnienie stosunku pracy.

Pozwana spółka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, twierdząc, iż jest ona oczywiście uzasadniona i zarzucając naruszenie prawa materialnego (art. 22 k.p., art. 65 k.c.) oraz procesowego (art. 189 k.p.c.). Uzasadnienie dla przyjęcia skargi kasacyjnej pozwany rozpoczął od twierdzenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Ponadto wskazał, że sprawa zrodziła zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, zamykającego się w pytaniu, czy w przypadku zawarcia umowy zawierającej cechy charakterystyczne dla stosunku pracy i umowy cywilnoprawnej nie ma znaczenia fakt, iż umowa jest zawierana między przedsiębiorcami a także, czy dla oceny charakteru umowy nie ma znaczenia fakt długoletniego niekwestionowania jej cywilnoprawnego charakteru.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
- 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
- 3) zachodzi nieważność postępowania lub
- 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie żadna z tych okoliczności nie zachodzi. Szczególnie pozbawione jest uzasadnienia prawnego twierdzenie, iż skarga jest oczywiście zasadna, gdyż narusza prawo. W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie wystarczy zawrzeć w treści skargi stwierdzenia, że orzeczenie oczywiście narusza prawo, lecz trzeba wykazać, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Nawet jednak w tym ostatnim przypadku należy wykazać, na czym polega i z czego wynika ocena skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Skarżący nie wykazał, iż zaskarżone orzeczenie jest ewidentnie błędne i już na pierwszy rzut oka wymaga uchylecia. Skarżący nie uzasadnił naruszenia przepisów prawa materialnego, które zostały zastosowane

przez sądy *meriti* w taki sposób by prowadziło owo naruszenie do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Co więcej zaskarżone orzeczenie nie tylko nie narusza w sposób rażący prawa, ale jest prawidłowe.

Jeśli chodzi o roszczenie o ustalenie, to w orzecznictwie Izby Pracy SN przyjmuje się dość liberalną wykładnię art. 189 k.p.c. Przypomnijmy, że obowiązujący przepis art. 189 k.p.c. stanowi, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis nie usunął rozbieżności poglądów co do znaczenia poszczególnych przesłanek powództwa o ustalenie, jak i jego rozgraniczenia z innymi roszczeniami, zwłaszcza gdy powodowi z danego stosunku prawnego przysługuje kilka wymagalnych roszczeń. Stosownie do art. 189 k.p.c., powództwo o ustalenie nie spełnia już wyłącznie funkcji prewencyjno-zapobiegawczej, co oznacza rozszerzenie zakresu jego zastosowania. J. Klimkowicz (glosa do orzeczenia SN z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 266/64), z powołaniem się na wypowiedzi doktryny, wskazuje, że ustawodawca pozostawiając jedyną podstawę w postaci interesu prawnego w art. 189 nie wyłącza bezwzględnie powództwa o ustalenie wtedy, gdy prawo powoda zostało naruszone i to nawet w taki sposób, że powód może w powództwie o świadczenie dochodzić wszystkich należnych świadczeń wiążących się z danym prawem, jeżeli tylko ma interes prawny w ustaleniu. Interes zaś prawny istnieje w tych wypadkach, gdy powództwo o ustalenie w większym stopniu zabezpiecza ochronę praw powoda. *Ad casum* niewątpliwie takie powództwo lepiej zabezpiecza wszelkie interesy powoda.

Obecnie obowiązujący przepis art. 189 k.p.c. nie wiąże też interesu powoda z zagrożeniem jego sytuacji prawnej przez stronę pozwaną, stąd też powód ma interes prawny w ustaleniu wtedy, gdy w związku z zachowaniem się pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do określonego stosunku prawnego lub prawa. W prawie cywilnym procesowym podstawą roszczeń powoda jest zatem wykazanie przez niego interesu prawnego, który znajduje podstawę w prawie materialnym. Przede wszystkim odnosi się to o do sytuacji, kiedy występuje naruszenie lub zagrożenie sfery prawnej strony (A. Wilczyńska, *Interes prawny i jego granice w postępowaniu cywilnym*, Pal. 2010, nr 9-10, s. 35). *Ad casum* jest oczywiste, że status

przedsiębiorcy dalece różni się od statusu pracownika i owe zagrożenia są znaczące. Istnieje zatem interes prawny w ustaleniu, iż mimo formalnie zawartej umowy z wykonawcą usług, ów wykonawca z racji pełnionych zadań i sposobu ich wykonywania jest *de iure* pracownikiem.

Również pozbawione są racji te zarzuty, które odnoszą się do art. 22 k.p. Sąd Najwyższy od dawna stoi na stanowisku, że zgłoszenie w urzędzie gminy do ewidencji działalności gospodarczej prowadzenia własnej działalności gospodarczej (na przykład polegającej na świadczeniu usług pośrednictwa sprzedaży) i uzyskanie wpisu do tej ewidencji, a następnie zawarcie umowy o świadczenie usług nie wyklucza ustalenia, że strony umowy łączył w istocie stosunek zatrudnienia wynikający z umowy o pracę na stanowisku sprzedawcy (por. wyrok SN z dnia 24 lipca 2001 r., I PKN 560/00). Wszystko zależy od okoliczności faktycznych sprawy. Może być tak, iż stan faktyczny wskaże, że wystawianie faktury VAT uniemożliwia kwalifikację stosunku zatrudnienia jako stosunku pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2002 r., III APa 197/01), szczególnie w sytuacji gdy tylko takie umowy były nawiązywane i miały charakter twórczy. Dopuszczalna i trafna jest jednak także ocena Sądu Okręgowego w W., iż *ad casum* mieliśmy do czynienia ze stosunkiem pracy z uwagi na okoliczności sprawy i sposób wykonywania zadań.

W kontekście przedstawionych poglądów judykatury oraz ustalonego stanu faktycznego w sprawie przedstawione zagadnienie prawne nie ma zatem waloru ogólnego. Zmierza raczej do uzyskania rozstrzygnięcia prawnego po myśli pozwanej spółki.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 1 i § 2 k.p.c. orzeczono, jak sentencji.

[aw]